

sygn. akt III A Uz 39/19

POSTANOWIENIE

Dnia 27 czerwca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Urszula Iwanowska (spr.)

Sędziowie SA: Jolanta Hawryszko

Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2019 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z odwołania M. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.

o składki na ubezpieczenie zdrowotne

na skutek zażalenia pełnomocnika ubezpieczonego z urzędu na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 12 lutego 2019 r., sygn. akt VI U 1654/18

postanawia: oddalić zażalenie.

SSA Jolanta Hawryszko SSA Urszula Iwanowska SSA Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 12 lutego 2019 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz adwokata A. N. wynagrodzenie w wysokości 5.400 zł powiększone o stawkę podatku VAT tytułem nieuiszczonych kosztów pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonemu z urzędu w postępowaniu przed Sądem Najwyższym (pkt I) oraz oddalił wniosek pełnomocnika w pozostałym zakresie (pkt II).

W uzasadnieniu wydanego rozstrzygnięcia sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że postanowieniem z dnia 18 lipca 2016 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie przyznał M. M. pełnomocnika z urzędu dla celów postępowania przed Sądem Najwyższym. Pełnomocnikiem została wyznaczona adw. A. N., która w imieniu ubezpieczonego złożyła zażalenie do Sądu Najwyższego na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 9 maja 2015 r. Rozpoznając powyższe zażalenie Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 16 stycznia 2018 r. uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. W efekcie Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 14 maja 2018 r. m.in. uchylił postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie o umorzeniu postępowania w sprawie i przekazał sprawę do rozpoznania temu sądowi pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego. Kolejnym postanowieniem z dnia 6 czerwca 2018 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie oddalił wniosek adw. A. N. o przyznanie kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem Najwyższym sprawowanego z urzędu w wysokości 13.284 zł (liczone wraz z podatkiem VAT) wskazując, że do rozpoznania wniosku winno dojść po zakończeniu postępowania.

Postanowieniem z dnia 24 stycznia 2019 r. postępowanie w sprawie zostało umorzone przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w związku z cofnięciem odwołania przez ubezpieczonego.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy zauważył, że stosownie do treści § 2 pkt 1 oraz § 4 ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów

nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, koszty nieopłaconej pomocy prawnej ponoszone przez Skarb Państwa obejmują opłatę ustaloną zgodnie z przepisami niniejszego rozporządzenia. Opłatę ustala się w wysokości co najmniej 1/2 opłaty maksymalnej określonej w rozdziałach 2-4, przy czym nie może ona przekraczać wartości przedmiotu sprawy (ust. 1). Ustalenie opłaty w wysokości wyższej niż określona w ust. 1, a nieprzekraczającej opłaty maksymalnej następuje z uwzględnieniem stopnia złożoności sprawy oraz nakładu pracy adwokata oraz wkładu jego pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności czasu poświęconego na przygotowanie się do prowadzenia sprawy, liczby stawiennictw w sądzie, w tym na rozprawach i posiedzeniach, czynności podjętych w sprawie, w tym czynności podjętych w celu polubownego rozwiązania sporu, również przed wniesieniem pozwu, wartości przedmiotu sprawy, wkładu pracy adwokata w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych, jak również do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia istotnych zagadnień prawnych budzących wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie, a także trybu i czasu prowadzenia sprawy, obszerności zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lub biegłych sądowych, dowodu z zeznań świadków, dowodu z dokumentów o znacznym stopniu skomplikowania i obszerności (ust. 2). Opłatę, o której mowa w ust. 1, podwyższa się o kwotę podatku od towarów i usług wyliczoną według stawki podatku obowiązującej dla tego rodzaju czynności na podstawie przepisów o podatku od towarów i usług (ust. 3). Zgodnie zaś z treścią § 16 ust. 2 pkt 2 powołanego rozporządzenia opłaty maksymalne wynoszą za prowadzenie spraw w postępowaniu zażaleniowym przed sądem apelacyjnym lub przed Sądem Najwyższym - 50% opłaty maksymalnej, a jeżeli w poprzedniej instancji sprawy nie prowadził ten sam adwokat - 75% opłaty maksymalnej, w obu przypadkach nie mniej niż 240 zł. Przy czym, w niniejszej sprawie wysokość opłaty stanowiącej podstawę do wyliczenia opłaty maksymalnej w sprawie wynika z § 8 pkt 7 rozporządzenia i wynosi 14.400 zł. Zgodnie z cytowanym wyżej § 16 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia tak ustaloną opłatę należy pomnożyć przez 75%, co daje $14.400 \text{ zł} \times 75\% = 10.800 \text{ zł}$. Z powyższego wynika, że opłata maksymalna w niniejszej sprawie wynosi 10.800 zł powiększone o stawkę podatku VAT, o jaką to kwotę wnioskuje pełnomocnik ubezpieczonego.

Sąd Okręgowy zwrócił jednak uwagę, że mimo dość obszernego materiału zgromadzonego w sprawie czynności pełnomocnika z urzędu reprezentującego ubezpieczonego przed Sądem Najwyższym sprowadzały się do sporządzania zażalenia. Nie miał obowiązku uczestniczenia w żadnym posiedzeniu sądu, nie było konieczności analizy materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, bowiem przedmiot objęty zażaleniem dotyczył kwestii formalnych, nie związanych z merytorycznym rozpoznaniem sprawy. Sąd Okręgowy kierując się unormowaniem zawartym w cytowanym wyżej § 4 ust. 2 rozporządzenia uznał, że nie było zatem podstaw, aby przyznać pełnomocnikowi wynagrodzenie w kwocie wyższej aniżeli wynika to z § 4 ust. 1 rozporządzenia, a więc w wysokości 1/2 opłaty maksymalnej ($10.800 : 2 = 5.400 \text{ zł}$).

Zatem stosownie do przywołanych powyżej przepisów, ustanowionemu w niniejszej sprawie do reprezentowania strony przed Sądem Najwyższym adwokatowi sąd pierwszej instancji przyznał kwotę 5.400 zł powiększoną o stawkę podatku VAT tytułem nieuiszczonych kosztów zastępstwa procesowego.

Z powyższym orzeczeniem Sądu Okręgowego w Szczecinie w części, tj. co do punktu II nie zgodziła się pełnomocnik ubezpieczonego z urzędu, która w złożonym zażaleniu wniosła o jego zmianę poprzez zasądzenie dodatkowo od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz adwokata A. N. kwoty 5.400 zł powiększonej o stawkę podatku VAT tytułem nieuiszczonych kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu przed Sądem Najwyższym oraz o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, które nie zostały uiszczone ani w całości ani w części.

W uzasadnieniu skarżąca podniosła, że nie zgadza się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, iż w sprawie brak było podstaw do przyznania jej, jako pełnomocnikowi wyznaczonemu z urzędu do reprezentowania ubezpieczonego przed Sądem Najwyższym kosztów w pełnej kwocie 13.284 zł (liczone wraz z podatkiem VAT).

Skarżąca nie zgodziła się z Sądem Okręgowym, że mimo dość obszernego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie jej czynności sprowadzały się do sporządzenia zażalenia i że nie miała obowiązku uczestniczenia w żadnym posiedzeniu Sądu, nie było konieczności analizy materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, bowiem

przedmiot objęty zażaleniem dotyczył kwestii formalnych niezwiązanych z merytorycznym rozpoznaniem sprawy i w związku z tym nie było podstaw, aby przyznać pełnomocnikowi wynagrodzenie w kwocie wyższej niż wynika to z § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

W pierwszej kolejności skarżąca podniosła, że wbrew twierdzeniom Sądu jej czynności jako pełnomocnika z urzędu reprezentującego ubezpieczonego przed Sądem Najwyższym nie sprowadzały się do sporządzenia zażalenia, ale do sporządzenia skargi kasacyjnej, bowiem ten środek zaskarżenia przysługiwał od postanowienia Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 9 maja 2016 r. Skarżąca podkreśliła przy tym, że kwestia tego jaki konkretnie przysługuje w sprawie środek odwoławczy do Sądu Najwyższego wymagała od niej szczegółowej analizy przepisów, co nie było łatwym zadaniem, skoro nawet Sąd Okręgowy w zaskarżonym niniejszym zażaleniu postanowieniu kilkakrotnie wskazuje, że pełnomocnik złożył zażalenie.

Dalej skarżąca podkreśliła, że skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, bardzo sformalizowanym i w związku z tym całkowicie niezrozumiałe jest podejście Sądu Okręgowego do pracy włożonej przez pełnomocnika reprezentującego ubezpieczonego z urzędu przed Sądem Najwyższym, który tę pracę bardzo marginalizuje. Zdaniem skarżącej nie bez znaczenia pozostaje również, że sporządzona przez pełnomocnika reprezentującego ubezpieczonego z urzędu przed Sądem Najwyższym skarga kasacyjna przeszła „przedsąd” i doprowadziła do uchylecia prawomocnego postanowienia Sądu Apelacyjnego w Szczecinie III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 maja 2016 r., III AUz 40/16. Pełnomocnik miał zatem duży wpływ na wyjaśnienie sprawy.

Ponadto skarżąca zwróciła uwagę, że nie jest również prawdą, iż przed sporządzeniem skargi kasacyjnej nie było konieczności analizy materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, bowiem przedmiot objęty zażaleniem dotyczył kwestii formalnych niezwiązanych z merytorycznym rozpoznaniem sprawy. Pełnomocnik co najmniej 2 krotnie analizował cały materiał dowodowy, albowiem tego wymaga rzetelność w wykonywaniu obowiązków.

Natomiast w ocenie skarżącej bez znaczenia dla ustalenia wysokości należnych pełnomocnikowi kosztów pozostaje, że nie miała obowiązku uczestniczenia w żadnym posiedzeniu Sądu, albowiem przepis § 16 ust. 4 pkt 2 powołanego wyżej rozporządzenia dotyczy tylko sporządzenia skargi kasacyjnej. W przypadku natomiast gdyby w sprawie wystąpiła konieczność udziału w rozprawie przed Sądem Najwyższym zastosowanie miałby przepis § 16 ust. 4 pkt 1 tego rozporządzenia i wynagrodzenie wynosiłoby 100% opłaty maksymalnej a nie 75%.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Zażalenie okazało się nieuzasadnione.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że rację ma skarżąca, iż w analizowanym przypadku postępowanie przed Sądem Najwyższym, w którym reprezentowała ubezpieczonego, zostało wszczęte w związku ze sporządzeniem przez nią skargi kasacyjnej, a nie zażalenia. Przy czym, z akta sprawy jednoznacznie wynikało, że w sprawie ubezpieczonemu przysługiwała skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego od postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 9 maja 2016 r. (k. 844 – punkt 2 zarządzenia z dnia 10 maja 2016 r.). Tym samym do określenia wysokości wynagrodzenia pełnomocnika reprezentującego ubezpieczonego z urzędu winno znaleźć zastosowanie uregulowanie § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 r., poz. 1801; powoływane dalej jako: rozporządzenie) - dotyczący opłat maksymalnych w postępowaniu kasacyjnym, a nie przepis § 16 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia dotyczący opłat maksymalnych w postępowaniu zażaleniowym.

Jednocześnie trzeba zwrócić uwagę, że o ile w zaskarżonym postanowieniu faktycznie została wskazana błędna podstawa prawna przyznania kosztów dla pełnomocnika reprezentującego ubezpieczonego z urzędu, to pozostawało to bez znaczenia dla ustalenia wysokości opłaty maksymalnej należnej skarżącej za reprezentowanie ubezpieczonego przed Sądem Najwyższym. W obu powyższych przepisach przewidziano bowiem tożsame opłaty maksymalne dla adwokatów reprezentujących stronę w postępowaniu przed Sądem Najwyższym. I tak w myśl § 16 ust. 2 pkt 2

opłaty maksymalne wynoszą za prowadzenie spraw w postępowaniu zażaleniowym przed sądem apelacyjnym lub przed Sądem Najwyższym - 50% opłaty maksymalnej, a jeżeli w poprzedniej instancji sprawy nie prowadził ten sam adwokat - 75% opłaty maksymalnej, w obu przypadkach nie mniej niż 240 zł. Natomiast § 16 ust. 4 pkt 2 ustalono, że opłaty maksymalne wynoszą w postępowaniu kasacyjnym za sporządzenie i wniesienie skargi kasacyjnej oraz za sporządzenie opinii o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej - 50% opłaty maksymalnej, a jeżeli nie prowadził sprawy w drugiej instancji ten sam adwokat - 75% opłaty maksymalnej, w obu przypadkach nie mniej niż 240 zł.

Zatem w niniejszej sprawie podstawę rozstrzygnięcia stanowił § 4 ust. 1 i 2 rozporządzenia. W ust. 1 tego przepisu wskazano, że opłatę ustala się w wysokości co najmniej 1/2 opłaty maksymalnej określonej w rozdziałach 2-4, przy czym nie może ona przekraczać wartości przedmiotu sprawy. W ust. 2 tego przepisu wskazano z kolei, że ustalenie opłaty w wysokości wyższej niż określona w ust. 1, a nieprzekraczającej opłaty maksymalnej następuje z uwzględnieniem stopnia zawilości sprawy oraz nakładu pracy adwokata oraz wkładu jego pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności czasu poświęconego na przygotowanie się do prowadzenia sprawy, liczby stawieniów w sądzie, w tym na rozprawach i posiedzeniach, czynności podjętych w sprawie, w tym czynności podjętych w celu polubownego rozwiązania sporu, również przed wniesieniem pozwu, wartości przedmiotu sprawy, wkładu pracy adwokata w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych, jak również do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia istotnych zagadnień prawnych budzących wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie, a także trybu i czasu prowadzenia sprawy, obszerności zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lub biegłych sądowych, dowodu z zeznań świadków, dowodu z dokumentów o znacznym stopniu skomplikowania i obszerności.

Wobec jednoznacznej treści § 4 ust. 1 i 2 rozporządzenia przyjąć należy, że w czasie obowiązywania tego rozporządzenia zasadą było to, że sąd przyznawał koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zawierające opłatę w wysokości stawki minimalnej wynoszącej co najmniej 1/2 opłaty maksymalnej określonej w rozdziałach 2-4 rozporządzenia, zaś w wysokości wyższej wyjątkowo w przypadku uwzględnienia przez sąd orzekający pewnych nadzwyczajnych, szczególnych okoliczności, które pojawiając się w danej sprawie zwiększają diametralnie nakład pracy niezbędnej do prawidłowej realizacji obowiązków profesjonalnego pomocnika procesowego. Brak jest więc przesłanek do zasądzania wynagrodzenia wyższego od stawki minimalnej w sprawie, w której żadne ekstraordynaryjne okoliczności nie wystąpiły, a skala aktywności adwokata pozostawała na przeciętnym poziomie.

Na gruncie rozpatrywanej sprawy należy dostrzec, że pełnomocnik ubezpieczonego z urzędu nie uzasadniła w żaden sposób swojego wniosku o przyznanie wynagrodzenia przekraczającego stawkę minimalną. W niniejszej sprawie pełnomocnik wnosząc o przyznanie jej wynagrodzenia w stawce maksymalnej, poza przytoczeniem treści przepisu § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia nie powołała żadnych okoliczności ani faktów, które pozwalałyby na ocenę jej nakładu pracy. Pełnomocnik nie wskazała jakie ewentualnie nadzwyczajne czynności podjęła celem wyjaśnienia okoliczności faktycznych czy też zagadnień prawnych budzących wątpliwości, a które to przewyższały normalny nakład pracy pełnomocnika w tego typu sprawach.

W rozpoznanej sprawie ani nakład pracy pełnomocnika, ani charakter sprawy, czy też przyczynienie się pełnomocnika do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia nie uzasadniały przyznania wynagrodzenia adwokackiego w stawce wyższej niż minimalna. W ocenie Sądu Apelacyjnego, czynności wykonane w rozpoznawanej sprawie nie odbiegały od czynności typowych, a sprawa nie była szczególnie skomplikowana, zatem nie było podstaw do przyznania kosztów zastępstwa procesowego w stawce maksymalnej.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że czynności adwokat z urzędu reprezentującej ubezpieczonego w postępowaniu przed Sądem Najwyższym ograniczyły się do sporządzenia i wniesienia skargi kasacyjnej. W tym miejscu wskazać zatem należy, że niewątpliwie czas poświęcony na sporządzenie środka odwoławczego w postaci skargi kasacyjnej może być stosunkowo znaczny, jednocześnie w analizowanym przypadku należało mieć na uwadze, że przedmiot objęty skargą kasacyjną dotyczył jedynie kwestii formalnych, nie związanych z merytorycznym rozpoznaniem sprawy. Skarga kasacyjna dotyczyła bowiem postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 9 maja 2016 r. sygn. akt III AUz 40/16 oddalającego zażalenie ubezpieczonego na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 23 września 2015 r. w

przedmiocie umorzenia postępowania wywołanego wnioskiem ZUS z dnia 15 stycznia 2013 r. o podjęcie postępowania w sprawie (pkt II) oraz umorzenia postępowania w sprawie (pkt III). Podstawę prawną umorzenia stanowił przy tym art. 182 § 1 zd. 1 k.p.c.

Tym samym porównując ewentualny czas sporządzenia skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie, w której nie było konieczność analizy materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w kontekście merytorycznego przedmiotu sporu, z czasem koniecznym dla udzielenia pomocy prawnej w skomplikowanych i spornych sprawach, nie można go uznać za szczególnie wysoki.

W takich okolicznościach nie sposób przyjąć, ażeby kryteria orzekania o wynagrodzeniu adwokata, wskazane w powołanym wyżej przepisie § 4 ust. 2 rozporządzenia uzasadniały przyznanie wynagrodzenia w wysokości wyższej od stawki minimalnej (wynoszącej 1/2 opłaty maksymalnej). Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena nakładu pracy pełnomocnika i jej przyczynienia się do wyjaśnienia sprawy była więc prawidłowa, a ustalone koszty adwokackie właściwe.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 397 § 2 k.p.c. w związku z art. 385 k.p.c. zażalenie oddalił.

SSA Jolanta Hawryszko SSA Urszula Iwanowska SSA Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk